

EKODORADCA - STR. 5
zatrudniony w ratuszu

Dokąd zmierza
PUŁTUSK? - STR. 5

TYGODNIK LOKALNY

PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

3,50zł
W TYM 5% VAT



NR **47** INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
19 - 25 LISTOPADA 2024

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pułtuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA

INTERCARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

Ruszają kontrole pieców

Dron i próbki popiołu do badań.

CZYTAJ NA STRONIE 3

ROBIĄ DROGĘ w Domosławiu

 - STR. 15

REKLAMA

ŚWIĘTUJ Z NAMI
POWIĘKSZENIE SKLEPU



PUŁTUSK

Dwa razy więcej towaru!
Od 29 listopada 2024 (piątek) godz. 9:00

W tym dniu słodki poczęstunek

DO WYGRANIA iPhone 14"



ubieram Tania odzież

Pułtusk • ul. Kościuszki 20

Mają klucz do sukcesu

CZYTAJ NA STRONIE 9

Piękne jubileusze w Obrytem

- STR. 14

Nowa droga w gminie Zatory

- STR. 14

MAŁINOWY ŻŁOBEK

REKRUTACJA UZUPEŁNIAJĄCA

OD 1 ROKU DO 3 LAT

NASZYM MALUSZKOM ZAPEWNIAMY:

- RODZINNĄ ATMOSFERĘ
- WYKWALIFIKOWANY PERSONEL
- NAJLEPSZĄ OPIEKĘ
- KOLOROWE SALE

NASZA OFERTA OBEJMUJE:

- JĘZYK ANGIELSKI
- ZAJĘCIA PLASTYCZNE
- GIMNASTYKA Z ELEMENTAMI INTEGRACJI SENSORYCZNEJ
- ZAJĘCIA UMUZYKALNIAJĄCE (RYTMIKA)
- SPEKTAKLE TEATRALNE
- ZAJĘCIA SPORTOWE - "KANGUR"

PROGRAM "AKTYWNI W ŻŁOBUKU" - CZESNE 0 ZŁ!

Więcej informacji
PUŁTUSK, UL. WIDOK 5, 5A, 5B TEL. 23 333 0001



TAK – JUŻ DOKARMIAMY

Jeszcze nie ma mrozu, nie sypie śniegiem, ale już zabieramy się za dokarmianie ptaków. Jadła dla nich pod dostatkiem, szukajcie go w Action, gdzie znajdziecie dozowniki z karmą, tuby, grube plastry do zwieszenia na drzewie czy płocie czy po prostu torebki z ptasimi przysmakami do rozsypania w karmiku

Pogodę mamy taką, że ptactwo jeszcze może znaleźć pożywienie w swoim naturalnym środowisku, ale chodzi o to, żeby ptaszki przyzwyczaić do miejsc, w których znajdują karmę zimą, a przyzwyczajają się niezwykle szybko. Karmę należy wystawiać regularnie i odpowiednią – nie mogą to być resztki z naszych stołów, z obiadu czy kolacji. Prócz zakupionych przysmaków ptasich może być słoninka, niesolona, i co ważne, należy ją zmieniać po dwóch-trzech tygodniach od zawieszenia w wyznaczonym miejscu. Możemy również sypanać nasioną konopi, siemienia, słonecznika i orzechy włoskie. Mamy późną jesień, jeszcze bezśnieżną, ale już wykładamy niewielkie ilości pożywienia – właśnie dla przyzwyczajania ptaków. Ci, którzy już to czynią, widzą, jak z jaką zapalczywością sikorki bogatki, też wróble, a nawet sójki korzystają z naszych stołówek. Jak odwdzięczają się nam tańcem wokół miejsc żerowania – piękny to widok.

Grażyna M. Dzierżanowska, też foto



Cenimy sobie kontakty z naszymi CZYTELNIKAMI – świadczą o tym, że TYGODNIK PUŁTUSKI jest żywy, jest czytany

Ze czytana jest gazeta papierowa i teksty zamieszczone na pultuszcza.pl i fb Tygodnika Pułtuskiego. Dzwonią do nas pultuszczańskie, jak i mieszkańcy miast oddalonych od Pułtusk. Niedawno otrzymaliśmy telefon z Rybnika. Dzwonił mężczyzna, który dość dawno temu przeczytał wywiad autorstwa GMD z pułtuskim fryzjerem pasjonującym się starym, zabytkowym sprzętem fryzjerskim, mającym największy zbiór eksponatów fryzjerskich w kraju.

Ów rozmówca powiedział, że chętnie podaruje pułtuszczaninowi dawne narzędzie.

A TO BARDZO CIEKAWIE...



Przysłał nam do redakcji niedużą paczuszkę. Dostarczyliśmy ją do odbiorcy. Umówiliśmy się z nim na rozmowę, a co

znajdowało się w przesyłce, napiszemy.

GMD



W czwartek, 7 listopada członkowie Zarządu Powiatu Pułtuskiego – Emilia Agata Gąsecka oraz Zbigniew Księżyk – uczestniczyli w uroczystości z okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości, uczczenia pamięci urodzonego w Łępicach Rafała Krajewskiego oraz rocznicy 70-lecia powstania OSP w Łępicach

Po odśpiewaniu hymnu państwowego, delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze przy pomniku Rafała Krajewskiego, który w okresie powstania styczniowego był dyrektorem Wydziału Spraw Wewnętrznych w Rządzie Narodowym. Dalsza część uroczystości odbyła się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łępicach. Gości przybyłych na uroczystość powitał wójt gminy Pokrzywnica Adam Dariusz Rachuba.

Patriotycznie i rocznicowo

Patriotyczny program artystyczny przygotowali uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie.

Z okazji 70-lecia OSP w Łępicach strażacy otrzymali

życzenia, listy gratulacyjne i upominki. W imieniu Samorządu Powiatu Pułtuskiego gratulacje złożyła członek Zarządu Powiatu Emilia Agata Gąsecka.

źródło: powiat pułtuskowski



TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszcza.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszcza.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TIO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



Ruszają kontrole pieców

Ekologia w dziedzinie ogrzewania domów i mieszkań to bardzo trudny temat, wzbudzający duże kontrowersje mieszkańców gmin, nie tylko naszego powiatu. Z jednej strony są bowiem wymogi związane z ochroną środowiska, a dotyczące

przed wszystkim wymiany domowych KOPCIUCHÓW, czyli starych pieców węglowych, z drugiej obawa przed dużymi kosztami korzystania z nowoczesnych, bardziej ekologicznych źródeł ciepła

Na stronie Urzędu Gminy w Gzach pojawił się ostatnio komunikat zapowiadający fachowe kontrole pieców na terenie gminy:

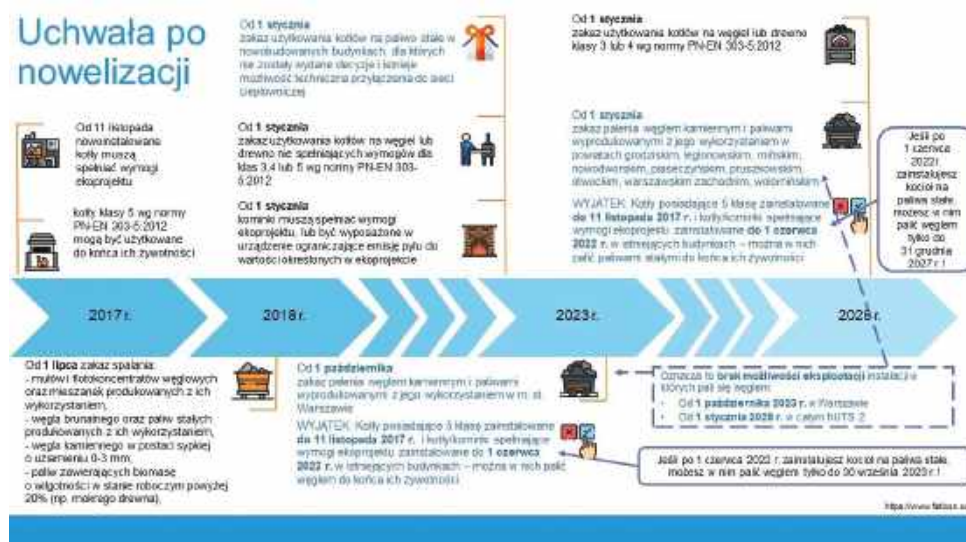
Wypełniając obowiązek nałożony na gminy przepisami prawa oraz wynikający z umowy o dofinansowanie zawartej w dniu 11.03.2024 r. na realizację zadania w ramach programu „Mazowsze dla czystego powietrza” (umowa nr W/UMWM-UU/UM/PZ/1551/2024), uprzejmie informuję, że w miesiącu listopadzie 2024 r. rozpocznie się realizacja zadania pn. „Kontrola przestrzegania uchwały antysmogowej na terenie gminy Gzy”.

Kontrole przeprowadzane będą przez firmę EkoDialog oraz pracowników urzędu posiadających pisemne upoważnienie Wójta. Podczas kontroli mierzony będzie skład dymu z komina za pomocą drona z czujnikiem, pobierana będzie próbka popiołu z paleniska z przeznaczeniem do badań laboratoryjnych oraz spisany będzie protokół z kontroli.

Samorządy różnie podchodzą do tego obowiązku, chociaż podobnie jak w przypadku kontroli szamb, muszą się z niego wywiązać wcześniej czy później, więc podobne komunikaty będą zapewne wkrótce kierowane również do mieszkańców pozostałych gmin naszego powiatu. A wszystko za sprawą pozytywnych opinii samorządów i korzystali i korzystają mieszkańcy - a przede wszystkim podjętej przez Sejmik Województwa Mazowieckiego Uchwały Antysmogowej. A oto podstawowe informacje na ten temat ze strony MAZOVIA.PL

Czym jest uchwała antysmogowa i kogo dotyczy?

Uchwała antysmogowa jest regulacją prawną, która ma zapewnić czyste powietrze



mieszkańcom Mazowsza. Ograniczenia i zakazy wymienione w uchwale dotyczą wszystkich użytkowników urządzeń o mocy do 1 MW, w których następuje spalanie paliw stałych, czyli właścicieli w szczególności: pieców, kominków, kotłów, w tym kotłów wchodzących w skład zestawów zawierających kotły na paliwo stałe, ogrzewacze dodatkowe, regulatory temperatury i urządzenia słoneczne.

Uchwała antysmogowa wprowadzona na terenie województwa mazowieckiego stanowi akt prawa miejscowego i obowiązuje wszystkich mieszkańców województwa, samorządy oraz podmioty działające na jego terenie. Została przyjęta uchwałą Sejmiku Województwa Mazowieckiego nr 162/17 z 24 października 2017 r. Uchwałę opublikowano w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego z 27 października 2017 r. poz. 9600. Podczas posiedzenia Sejmiku Województwa Mazowieckiego, 26 kwietnia 2022 r. radni przyjęli uchwałę nr 59/22 zmieniającą obowiązującą dotychczas uchwałę antysmogową. Nowelizacja weszła w życie 14 maja 2022 r. Uchwałę opublikowano w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego z 29 kwietnia 2022 r. poz. nr 5147.

Po co nam uchwała antysmogowa?

Zanieczyszczenie powietrza, głównie drobnymi pyłami, wpływa na przedwczesne zgony, zwiększa możliwość zachorowania na wiele groźnych chorób, tj. nowotwory, a także może prowadzić do bezpłodności czy obumarcia płodu. Leczenie chorób wywołanych przez smog pociąga za sobą wysokie koszty leczenia, ale także nieobecności chorych w pracy. Głównymi źródłami zanieczyszczenia powietrza powodującymi powstawanie smogu są stare instalacje, w których spalane jest najgorsze jakościowo paliwo.

Spalanie złej jakości paliw powoduje wysoką emisję do powietrza substancji mających negatywny wpływ na zdrowie ludzi, a także na stan środowiska naturalnego. Dlatego zaistniała konieczność wprowadzenia uchwały antysmogowej. Wymiana przestarzałych kotłów i stosowanie paliw dobrej jakości wpłynę na znaczną poprawę czystości powietrza, a także zdrowia mieszkańców.

Uchwała antysmogowa obowiązuje od 11 listopada 2017 r., a jej nowelizacja od 14 maja 2022 r.

Co określa uchwała?

od 11 listopada 2017 r. można montować tylko kotły spełniające normy emisyjne zgodne z wymogami ekoprojektu (wynikającymi z treści rozporządzenia Komisji UE), od 1 lipca 2018 r. nie wolno spalać w kotłach, piecach i kominkach: mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem, węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z jego wykorzystaniem, węgla kamiennego w postaci sypkiej o uziarnieniu 0-3 mm, paliw zawierających biomasę o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20% (np. mokrego drewna).

od 1 stycznia 2023 r.: nie wolno używać kotłów na węgiel lub drewno nie spełniających wymogów dla klas 3,4 lub 5 według normy PN-EN 303-5:2012, nie wolno eksploatować kotłów na paliwa stałe (w tym biomasę) w nowo budowanych budynkach dla których wnioski o pozwolenie na budowę lub zgłoszenie zostały złożone po dniu 1 stycznia 2023 r., jeżeli istnieje techniczna możliwość podłączenia budynku do sieci ciepłowniczej, która znajduje się na terenie bezpośrednio przylegającym do działki inwestora na której znajduje się instalacja,

od dnia 1 października 2023 r., w granicach administracyjnych m.st. Warszawy nie wolno stosować węgla kamiennego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla,

od 1 stycznia 2028 r. nie wolno używać kotłów na węgiel lub drewno klasy 3 lub 4 według normy PN-EN 303-5:2012, w granicach administracyjnych gmin wchodzących w skład powiatów: grodzkiego, legionowskiego, mińskiego, nowodworskiego, piaseczyńskiego, pruszkowskiego, otwockiego, warszawskiego zachodniego oraz wotomińskiego nie wolno stosować węgla kamiennego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla, użytkownicy kotłów klasy 5 wg normy PN-EN 303-5:2012 będą mogli z nich korzystać do końca ich żywotności, jeśli zostały zainstalowane przed 11 listopada 2017 r., posiadacze kominków będą musieli wymienić je do końca 2022 roku na takie, które spełniają wymogi ekoprojektu, lub

wyposażyć je w urządzenie ograniczające emisję pyłu do wartości określonych w ekoprojekcie, użytkownicy kotłów na węgiel, spełniających wymogi ekoprojektu, eksploatowanych w granicach powiatów znajdujących się w obszarze NUTS2 – warszawski stołeczny uruchomionych przed 1 czerwca 2022 r. będą mogli je eksploatować do końca ich żywotności.

W jaki sposób sprawdzić klasę kotła?

Klasa 3, 4 i 5 kotła wg normy PN-EN 303-5:2012 oznacza, że kotły podzielone są ze względu na wielkość/ilość zanieczyszczeń emitowanych/wprowadzanych do powietrza/do środowiska.

I tak, np. dla kotłów/pieców klasy 5 dopuszczalne ilości tych zanieczyszczeń są najniższe wg w/w normy, co oznacza, że są one najmniej szkodliwe dla środowiska, a w związku z tym również dla zdrowia. Kotły klasy 3 i 4 mają te normy dużo gorsze.

Podczas zakupu kotła należy upewnić się u sprzedawcy bądź producenta czy posiada on certyfikat i jest zgodny z wymaganiami ekoprojektu. Należy ponadto pamiętać, że rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z 1 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe, zakazuje wprowadzania do sprzedaży i użytkowania kotłów z rusztem awaryjnym.

Czym są wymagania ekoprojektu?

Wymagania ekoprojektu zostały jednolicie określone dla całej Unii Europejskiej. Zawierają one minimalne normy emisji zanieczyszczeń do powietrza dla kotłów oraz ogrzewaczy pomieszczeń (m.in. kominków). Założeniem ekoprojektu jest zmniejszenie zużycia paliwa i redukcja zanieczyszczeń emitowanych przez ww. urządzenia.

Możliwe sankcje Należy pamiętać, że przestrzeganie przepisów wprowadzonych niniejszą uchwałą będzie kontrolowane za równo w kwestii posiadanych urządzeń grzewczych jak i stosowanych rodzajów paliw. Użytkownicy instalacji naruszający przepisy uchwały mogą być ukarani grzywną do 5000 zł lub mandatem do 500 zł. Należy pamiętać, że zgodnie z art. 225 kodeksu karnego, udaremnianie lub utrudnianie przeprowadzenia kontroli jest przestępstwem zagrożonym karą aresztu.

PIJANI za kierownicą

Nietrzeźwi kierujący to ogromne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Niewielka ilość w organizmie wpływa na koncentrację i refleks, które to mogą skutkować nieodwracalnymi konsekwencjami, doprowadzając do tragedii. Należy zaznaczyć, że pomimo wielu apelów i kampanii, na drogach powiatu wciąż zatrzymywani są nietrzeźwi kierujący. Pamiętajmy, że za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do 3 lat

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusk stanożczo reagują na wszelkie rażące naruszenia przepisów, dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podczas codziennych służb, funkcjonariusze prowadzą na terenie powiatu pułtuskiego wiele kontroli drogowych, podczas których zatrzymywani są nietrzeźwi kierujący. Przypominamy, że za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi zakaz prowadzenia pojazdów, pozbawienia wolności nawet do 3 lat oraz wysoka kara finansowa.

Apelujemy do kierowców o rozwagę, ponieważ jazda w stanie nietrzeźwości stanowi realne zagrożenie dla życia lub zdrowia samego kierującego, jak też innych uczestników ruchu.

Pijany kierowca jest ogromnym zagrożeniem dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego, dlatego też reagujemy, widząc, że za kierownicę wsiada taka osoba. Nawet niewielka ilość wypitego alkoholu obniża koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji, powoduje błędną ocenę prędkości i odległości.

Prawie każdego dnia policjanci zatrzymują osoby, które wsiadły za kierownicę pod wpływem alkoholu. Taka sytuacja miała miejsce w Pułtusk. W niedzielę (17.11) został zatrzymany do kontroli drogowej kierowca opłem 39-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego, który kierował pojazdem, będąc w stanie po użyciu alkoholu, a jego badanie trzeźwości wykazało 0,25 promila. Ponadto w trakcie sprawdzenia 39-latkę w systemach policyjnych okazało się, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Mężczyzna za swoje czyny z odpowie przed sądem.

Apelujemy, aby odpowiednio reagować na niebezpieczne zachowania innych uczestników ruchu drogowego. Wspólnie zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych. Pamiętajmy, że każda osoba, nawet anonimowo może powiadomić najbliższą jednostkę Policji, dzwoniąc pod numer alarmowy 112, informując o każdym niepokojącym zdarzeniu.

mł. asp. Magdalena Bielińska/KPP w Pułtusk

Uważajcie na fałszywych ankieterów!

Uwaga na próby podszyczenia się pod ankieterów służb statystyki publicznej! Celem oszustów prowadzone badania jest wyłudzenie informacji od obywateli pod pretekstem weryfikacji danych spisowych

Główny Urząd Statystyczny informuje, że ankieter dzwoniący w imieniu GUS, zobowiązany jest do podania imienia, nazwiska oraz numeru legitymacji służbowej (na życzenie respondenta).

W ramach badań statystyki publicznej przeprowadzane są badania ankietowe dotyczące:

- badań społecznych,
- badań cen,
- badań rolnych.

W przypadku otrzymania telefonu od osoby przedstawiającej się jako ankieter realizujący badania statystyczne respondent ma możliwość: sprawdzenia na stronie internetowej GUS czy aktualnie przeprowadzane jest badanie,

- zweryfikowania tożsamości ankietera za pomocą dedykowanej aplikacji lub dzwoniąc do urzędu staty-

stycznego lub na Infolinię Statystyczną,

- umówić się na inny termin przeprowadzenia badania drogą telefoniczną,
- zażądać przeprowadzenia badania we własnym domu w ramach bezpośredniego kontaktu z ankieterem.

Główny Urząd Statystyczny kieruje do gospodarstw domowych i rolnych biorących udział w badaniach ankietowych listy zapowiednie Prezesa GUS.

Na witrynie GUS udostępniona została także aplikacja służąca do weryfikacji ankieterów dostępna w zakładce „Sprawdź tożsamość ankietera”. W celu weryfikacji ankietera należy podać jego imię, nazwisko oraz numer legitymacji. Tożsamość ankietera można również zweryfikować za pośrednictwem infolinii 22 279 99 99, czynnej od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 15:00. Celem oszustów podszycających się pod prowadzone badania jest wyłudzenie informacji od obywateli pod pretekstem weryfikacji danych spisowych. Zdarzenie jest próbą oszustwa, o którym należy powiadomić Policję celem prowadzenia dalszych wyjaśnień.

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NIEPORĘT.**Zatrzymany przez innych kierowców, miał 2,5 promila**

Blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie miał 39-letni kierowca volkswagena ujęty przez świadków na drodze wojewódzkiej 631 na terenie gminy Nieporęt. Jak się później okazało mężczyzna miał także cofnięte uprawnienia do kierowania. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem

Dyżurny nieporęckiego komisariatu otrzymał zgłoszenie o ujęciu kierowcy na drodze wojewódzkiej 631, który najprawdopodobniej jest nietrzeźwy. Na miejsce udał się policyjny patrol. Policjanci w rozmowie ze zgłaszającymi ustalili, że kierujący volkswagenem mężczyzna wzbudził ich podejrzenia co do stanu trzeźwości, ponieważ nie trzymał się swojego pasa ruchu. W miejscowości Wołka Radzyńska świadkowie uniemożliwili mu dalszą jazdę, jednocześnie o całej sytuacji informując Policję. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna ma blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że nie tylko alkohol powinien powstrzymać 39-latkę do za kółko, ale także decyzja administracyjna wydana w sierpniu br. cofająca mu uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Dodatkowy samochód, którym się poruszał nie posiadał aktualnych badań technicznych. Mieszkaniec powiatu pułtuskiego już usłyszał zarzuty. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna. Mężczyzn musi się również liczyć z konfiskatą auta.

Zgłaszającym, którzy zareagowali na zagrożenie, serdecznie dziękujemy za obywatelską postawę. Musimy pamiętać, że za bezpieczeństwo w ruchu drogowym odpowiadamy wszyscy i każdy z nas może przyczynić się do tego, że na naszych drogach będzie mniej wypadków. Zdecydowana reakcja i uniemożliwienie kierowania pojazdem przez osobę nietrzeźwą może przecież zapobiec tragedii.

LEGIONOWO.
Znieważył policjantów

Policjanci z Legionowa interweniowali wobec 61-latkę, która będąc pod wpływem alkoholu dobijała się do mieszkania rodziców. Kiedy policjanci przybyli na miejsce mieszkanca miasta stała się wobec nich wulgarna. 61-latkę trafiła do policyjnego aresztu, a kiedy wytrzeźwiała usłyszała zarzuty nieważenia. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Kilka dni temu dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Legionowie otrzymał zgłoszenie dotyczące nietrzeźwej kobiety, która dobija się do mieszkania rodziców. Policjanci, którzy pojechali pod wskazany adres pod drzwiami lokalu zastali 61-letnią mieszkankę miasta. Kobieta na ich widok stała się agresywna werbalnie, pod adresem policjantów padło szereg wulgaryzmów. Mimo tłumaczeń, iż popełnia ona przestępstwo, kobieta dalej znieważała funkcjonariuszy. W takiej sytuacji interwencja dla mieszkanki miasta mogła zakończyć się tylko w jeden sposób. 61-latkę trafił do policyjnej celi, a kiedy wytrzeźwiała usłyszała zarzuty znieważenia funkcjonariuszy publicznych.

Tego typu przestępstwo zagrożone jest karą do roku pozbawienia wolności. Postępowanie w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

POMIECHÓWEK.
Zatrzymany na gorącym uczynku

45-latek włamał się do domu na prywatnej posesji. Wymontował drzwi wejściowe, a pozostałe łupy ukrył przy ogrodzeniu, skąd miał je zabrać do zaparkowanego nieopodal auta. Nie zdążył jednak tego zrobić, ponieważ został zatrzymany przez nowodworskich policjantów. Usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności

9 listopada br. w samo południe, oficer dyżurny nowodworskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w Kikołach, na terenie gminy Pomiechówek nieznanymi sprawcami włamano się do domu jednorodzinnego na prywatnej posesji. Na miejscu natychmiast pojawili się kryminalni oraz policjanci z pomiechowskiego i czosnowskiego komisariatu. Widok był niecodzienny. Po posesji chodził 45-latek, który dopiero co zdążył wymontować drzwi wejściowe od domu i zapakował je do swojego samochodu. Mało tego. Mężczyzna wyniósł też z budynku wartościowe przedmioty, które ukrył przy przeciętej przednio siatce ogrodzeniowej, aby włożyć je prosto do pojazdu. Jego łupem padł m.in. robot kuchenny, parowar czy chodnik. Sprawcą okazał się 45-latek z gminy Pokrzywnica. Mężczyzna nie potrafił wyjaśnić policjantom celu swojej wizyty na prywatnej posesji. Trafił więc do policyjnego aresztu. 45-latek usłyszał przedstawiony mu przez pomiechowskich śledczych



zarzut kradzieży z włamaniem, przestępstwa zagrożonego karą 10 lat pozbawienia wolności. Podejrzany nie miał nic na swoją obronę. Do wszystkiego się przyznał i poddał dobrowolnie karze. Przestępstwo, którego się dopuścił zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.

SEROCK.
Poszukiwany zatrzymany w trakcie kontroli. Miał zakaz

Policjanci z Serocka zatrzymali 23-latkę, który kierował autem pomimo sądowego zakazu. Mieszkaniec gminy był również poszukiwany, celem odbycia kary pozbawienia wolności. Za niestosowanie się do orzeczonych środków karnych grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W poniedziałek policjanci z serockiej patrolówki pozyskali informacje

o 23-latkę, który prawdopodobnie ma orzeczony sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, a mimo to porusza się autem. Policjanci weryfikując uzyskaną informację, na jednej z ulic w Serocku zauważyli i zatrzymali do kontroli pojazd będący w ich zainteresowaniu. Kierowcą okazał się 23-letni mieszkaniec gminy, który nie tylko miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, obowiązujący do marca 2027 roku, ale był również poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości. Z policyjnych systemów wynikało, że Sąd Rejonowy w Pruszkowie wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny do zakładu karnego, celem odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy za przestępstwo przeciwko mieniu. Teraz mężczyzna najbliższe kilka miesięcy spędzi w placówce penitencjarnej. Za złamanie orzeczonego zakazu wkrótce odpowie przed sądem. Przestępstwo, którego się dopuścił zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo/ Nowy Dwór Maz./ Pułtusk

Lubella
TRADYCJA OD 1881

5-Jajeczna
JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU
KRAJANKA

**LEPSZE JAJA!
= LEPSZY MAKARON**

JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU

Lubella
TRADYCJA OD 1881

KRAJOBRAZ PO BITWIE

DOKĄD ZMIERZA PUŁTUSK?

Minął miesiąc od wyborów burmistrza – za chwilę upłynie taki sam czas od ślubowania nowej burmistrz Pułtuska. Można odnieść wrażenie, że opadł już kurz po przeróżnych burzach na naszej scenie politycznej – a tych nie brakowało. Teoretycznie gmina powinna wchodzić w stan spokoju i stagnacji – ale to jedynie złudzenia, bo zza kurtyny pozornej stabilizacji cały czas wychylają się niezakończone sprawy i sprawy, niektóre otoczone atmosferą afery....a do tego pojawiają się nowe tematy, burzliwie komentowane przez mieszkańców

W ratuszu mamy więc sytuację, która zdaje się zapowiadać spokój. Nowa burmistrz Beata Józwiak ma poparcie większości spośród 21 radnych. Czy to zapowiada, że nasze władze będą mogły spokojnie i sprawnie zarządzać miastem? Kolejne sesje Rady najwyraźniej pokazują, że w kluczowych dla Pułtuska sprawach ani radni ani pani burmistrz nie mają swobody wyboru. Decydują realia finansowe i zobowiązania, które są wynikiem decyzji poprzednich burmistrzów i radnych z poprzednich kadencji. NOWI dyskutują głównie o tym, czego się zrobić nie da, czego zrobić nie można, co jest konieczne i co ograniczy dalsze straty. Chodzi tu przede wszystkim o zaczęte inwestycje i niezbędne takie, które są konieczne. Chodzi też o ogromny, krytycznie zaniechany obszar działaj, które od lat miały realizować miejskie spółki komunalne – a których efekty wszyscy doskonale dziś widzimy.

W tym roku, w trakcie półrocznych rządów Marzeny Cendrowskiej, kilkakrotnie poruszaliśmy na łamach Tygodnika temat miejskich spółek. Poprzednia burmistrz opublikowała słynny już raport o stanie tych spółek, w którym stwierdziła, że PEC, ECO Pułtusk, PWiK i TBS były zarządzane źle lub bardzo źle, że przez lata robiono niewiele lub zamykano oczy na rzeczywistość i na przyszłość – i nie robiono praktycznie nic. Nie pojawiały się konieczne inwestycje, nie było rozwoju, perspektywnego myślenia i zarządzania. Marnotrawiono środki i potencjał. Na bieżąco jedynie łataną największe dziury, ściągano od mieszkańców należne, stale rosnące opłaty. Wypłacano władzom spółek premie i nagrody. Pani Cendrowska grzmiała na sesjach i w mediach społecznościowych podkreślając dramat tego pobjowiska: stagnacja, brak perspektyw, straty i niemożność szybkiej poprawy sytuacji z uwagi na brak finansowania. Zdążyliśmy jeszcze przed październikowymi wyborami zapytac panią Cendrowską o jej zamiary: skoro tak krytycznie źle zarządzano spółkami miejskimi, skoro doprowadzono do sytuacji, w której bezspornie powstały znaczne straty w finansach miasta, to oczywiście, że należy pociągnąć do odpowiedzialności cały szereg osób, które się przyczyniły do takiego stanu. Marzena Cendrowska odpowiedziała (co opublikowaliśmy w październikowym wydaniu):

Odnośnie pytań związanych z odpowiedzialnością poprzednich władz i ewentualnymi

naruszeniami prawa, uważam, że to nie jest kwestia, którą można rozstrzygnąć na podstawie wstępnej oceny sytuacji. Każdy przypadek wymaga dogłębnej analizy prawnej, a odpowiedzialność za konkretne działania powinna być ustalana na podstawie faktów i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Dlatego na chwilę obecną nie przewiduję podejmowania kroków, które miałyby prowadzić do oskarżeń.

Łatwo dostrzec absurdalną sprzeczność takiego oświadczenia: z jednej strony stwierdzenie, że „...każdy przypadek wymaga dogłębnej analizy prawnej...” a zaraz za tym idzie „...na chwilę obecną nie przewiduję podejmowania kroków...” Pojawia się zatem pytanie: czy to jest przypadek z gatunku „nie będę ich rozliczać – to i oni mnie później nie rozliczą?”

Czy w czasie rządów poprzedniej burmistrz pojawiały się kontrowersyjne tematy i poważne wątpliwości? Bez wątplenia tak. I wiele wprost zdaje się wskazywać, na jaskrawe łamanie dyscypliny finansów publicznych. Co z tym zrobią radni, którzy przez pół roku obserwowali te zaskakujące decyzje Marzeny Cendrowskiej? Co z tym zrobi obecna pani burmistrz? Chcemy w tym miejscu podkreślić jedno: jeśli funkcjonariusz publiczny – radny albo burmistrz ma podejrzenie lub domniemanie, że naruszono dyscyplinę finansów publicznych, to jego rolą nie jest rozstrzygnięcie, czy należy to zgłosić. Rolą i prawnym obowiązkiem funkcjonariusza publicznego jest zgłosić takie sprawy do rozpoznania przez Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych lub do prokuratury. Jeśli tego nie zrobi, to nie powinien próbować udawać niezorientowanego i naiwnego – bo po prostu staje się współwinny.

Pod koniec półrocznego zarządzania Pułtuskim przez poprzednią burmistrz pisaliśmy o sposobie wymiany władz w miejskich spółkach. Nie odnosiliśmy się do tego, czy te zmiany były konieczne lub właściwe – zdecydowanie krytyczne odnieśliśmy się do metod, jakimi te zmiany wprowadzono: chodziło o typowe „przynoszenie w teczkę” nowych nominatów do rad i rządów. Zacytowaliśmy opinie Najwyższej Izby Kontroli, która w minionych latach wielokrotnie kontrolowała wiele komunalnych spółek w różnych gminach. NIK zarzucał kontrolowanym samorządom obsadzanie kluczowych stanowisk w spółkach w sposób wyłącznie uznaniowy – polegający na indywidualnym wskazywaniu

kandydatów przez wójtów/burmistrzów/prezydentów. Jak stwierdził NIK, były to działania w całkowitym oderwaniu od procedur gwarantujących jawność i przejrzystość. Nie dbano o powołania członków zarządów i rad nadzorczych w taki sposób, by móc wybrać tych, którzy mają obiektywne najwyższe kwalifikacje i kompetencje. Najwyższa Izba Kontroli wprost zarzucała samorządom dokonywanie wyborów niepoprzedzonych udokumentowanymi postępowaniami kwalifikacyjnymi, umożliwiającym wybór najlepszego kandydata. Marzena Cendrowska nawet się nad tym naszym artykułem „nie zająknęła”.

A jak wygląda pułtusk, „krajobraz po bitwie” w tej kwestii dziś? W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się o zmianie w składzie rady nadzorczej spółki wodociągowej. Było jawnie i przejrzysto? Trudno po niespełna miesiącu od objęcia sterów miasta przez nową panią burmistrz oceniać jej działania. Ale pewne przewidywania narzucają się samoistnie. Beata Józwiak jeszcze w trakcie kampanii wyborczej deklarowała, że planuje rodzaj nowego otwarcia, że chce postawić na młodych, świetnie wykształconych ludzi. To zadanie raczej nie będzie łatwe. Po pierwsze w Pułtusku i całym powiecie, od dekad nie stawiano na „młodych i wykształconych” – w opinii publicznej zawsze promowano wyłącznie „swoich”, bez względu na wiedzę i kwalifikacje, a często nawet sprzecznie z niezbędnymi kwalifikacjami. Więc młodzi, wykształceni i ambitni dawno zabrali się stąd i realizują swoje kariery gdzie indziej. Już nikogo od dawna nie dziwi, że w konkursach na urzędnicze stanowiska z góry wiadomo, kto będzie zatrudniony. Jak to się zwykle mówi: to małe miasto... Smutne, że nikogo to nie dziwi – ale tragiczne jest to, że nikogo to nie oburza. Po prostu – jak się ma odpowiedniego wujka albo chrzestną, to wszystko się dobrze potoczy. Pułtusk stoi w miejscu i zamiera. Dosłownie. Na liście 139 polskich miast „tracących znaczenie społeczno-gospodarcze (dane Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej) Pułtusk zajmuje niepokojąco wysoką pozycję. Sytuacja z roku na rok jest coraz gorsza – obecnie Pułtusk jest w grupie sklasyfikowanej przez Ministerstwo jako „miasta obniżającego się potencjału (silne powiększenie niekorzystnego dystansu, umiarkowanie zła sytuacja społ.-gosp).”

Wszyscy pamiętamy informacje propagowane przez

nasze starostwo, jakoby nasz powiat był w grupie 10 najbogatszych w Polsce. Bardzo chcielibyśmy w to uwierzyć, ale widzimy, jak się w naszym powiecie i w mieście żyje. Rozmawiamy z mieszkańcami. Z danych za 2021 r. (Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej) wynika, że wydatki na jednego mieszkańca w gminie Pułtusk wyniosły 5.822 zł. Dla porównania: w gminie Kleszczów (pierwsze miejsce w zestawieniu), w sąsiednim województwie łódzkim, w tym samym roku wydatki na mieszkańca wyniosły 45.413 zł.

Wnioski nasuwają się oczywiste: jeśli nic się nie zmieni w podejściu do kierowania Pułtuskim i całym powiatem – to będziemy się gospodarczo i społecznie zsuwać w niebyt. Poprzednia i obecna burmistrz otwarcie potwierdziły, że miejskie spółki były zarządzane bardzo źle... ale najwyraźniej powinniśmy uwierzyć, że w tym samym czasie miasto i powiat zarządzane były poprawnie. Szkoda, że najwyraźniej nic na to nie wskazuje. Pułtusk musi otworzyć się na nowe, ale czy potrafi to zrobić ekipa, która od lat przesiada się z jednych foteli na inne? Czytelniku – odpowiedz sobie na pytanie: ile razy, w ostatnich latach Twój radny, który ponoć „jest Twoim głosem w Radzie”, zaprosił Cię na spotkanie żeby dowiedzieć się o Twoich potrzebach, bolączkach, pomysłach czy zastrzeżeniach? W ustawie zapisano, że „Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami” i jest to ustawowy obowiązek radnego. Jak zatem Twój reprezentant w Radzie wykonuje swój obowiązek? Reprezentuje Ciebie – czy raczej trzyma się partyjnej dyscypliny klubowej? Niestety – to często nie jest to samo...

W najbliższych wydaniach będziemy Państwa informować o kluczowych miejskich inwestycjach, jak choćby koszarach przebudowywanych na mieszkania komunalne, gdzie najwyraźniej pomyślono się w ocenie kosztów mniej więcej dwukrotnie. O odbudowie przedszkola w Przemiarowie, za które podatnicy zapłacą także dwukrotnie. O stanowisku starosty w sprawie dramatycznego bezrobocia w powiecie, o prawdziwym stanie systemu opieki zdrowotnej i wielu innych sprawach istotnych dla nas wszystkich. Postaramy się dokładnie i szczegółowo zrelacjonować proces uruchamiania nowego DPS na Popławach. Będziemy nagłaśniać te tematy, o których wszyscy szepczą, ale nie ma chętnych, żeby je głośno i rzetelnie przedstawić publicznie.

RED

Zatrudniono EKODORADCĘ

Na stronie 3 piszemy o zapowiadanych kontrolach pieców, co będzie również dotyczyło mieszkańców gminy Pułtusk. Między innymi koordynowaniem działań kontrolnych będzie się zajmował ekodoradca zatrudniony w pułtuskim Urzędzie Miejskim

Jak informuje Ratusz, w związku z udziałem w projekcie „Mazowsze bez smogu” finansowanym ze środków programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza, w Urzędzie Miejskim w Pułtusku zatrudniono Ekodoradcę. Projekt ma na celu wsparcie gmin we wdrażaniu Programu ochrony powietrza w województwie mazowieckim. Założenia główne dotyczą ograniczenia zanieczyszczeń w powietrzu, tzn. emisji i zmniejszenie stężeń pyłów zawieszonych oraz dwutlenku azotu. Pozwoli to na efektywne wdrożenie strategii poprawy jakości powietrza.

Planowane interwencje będą dotyczyły podnoszenia potencjału gmin w zakresie: właściwego planowania działań związanych z ochroną powietrza, komunikacji z mieszkańcami, doradztwa energetycznego i ekologicznego, wdrażania systemów informatycznych, wspierających procesy zarządzania jakością powietrza, monitorowania, kontroli i egzekucji działań w zakresie poprawy jakości powietrza.

Zadaniem Ekodoradcy jest przede wszystkim wsparcie mieszkańców i podniesienie świadomości ekologicznej w zakresie ochrony powietrza i efektywności energetycznej, a także doradztwo w zakresie wymiany źródeł ciepła i termomodernizacji, pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych przez mieszkańców. Zwrócenie uwagi na wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie mieszkańców.

W zakresie obowiązków ekodoradcy jest również: diagnoza ubóstwa energetycznego, monitorowanie źródeł ciepła i realizacji założeń POP i PDK, Analiza potrzeb edukacyjnych mieszkańców, przygotowanie strategii poprawy jakości powietrza, organizacja akcji informacyjnych i wydarzeń związanych z ochroną powietrza, kontrole palenisk i zlecenie badań próbek popiołu.

KONTAKT:

Ekodoradca
Katarzyna Krętkowska
Tel.: 23 306 72 20
e mail: ekodoradca@pultusk.pl

red.



Strażacy oddali hołd

14 listopada, o godzinie 14.00, strażacy z KP PSP w Pułtusku oraz OSP z terenu powiatu pułtuskiego włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe, by oddać hołd

tragicznie zmarłemu ratownikowi medycznemu z Kielc, który zginął w wypadku w Jedlińsku.

Cześć jego pamięci!
zdjęcie z fb PSP



Zmiany kadrowe w ECO Pułtusk

Jak informuje burmistrz miasta Pułtusk, 15 listopada odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Eco Pułtusk Sp. z o.o., na którym od-

wołano Andrzeja Daniluka - członka Rady Nadzorczej w/w spółki, a powołano do składu Rady Nadzorczej spółki pana Andrzeja Różyckiego.

Wincenty Witos: chłopski mąż stanu

Wincenty Witos – dla jednych jest mężem stanu, najwybitniejszym liderem polskiego ruchu ludowego i wielkim patriotą. Oponenti widzą w nim „chłopskiego Machiavellego”, zarzucają mu bezpardonowość w dążeniu do władzy oraz cyniczne kreowanie własnego mitu.

Wincenty Witos przyszedł na świat 21 stycznia 1874 roku w małej wiosce Wierzchosławice, w ówczesnym zaborze austriackim. Pochodził z biednej chłopskiej rodziny, utrzymującej się z pracy na niewielkim poletku. Z powodu trudności materialnych ukończył tylko szkołę powszechną. Pomimo to, ogromnie pasjonował się historią Polski, czytając stopy książek o tej tematyce. W roku 1896, po odbyciu służby wojskowej w armii austriackiej, rozpoczął regularnie pisywać do „Przyjaciela Ludu”, pisma wydawanego w Galicji przez Bolesława Wysłoucha,

a skierowanego do chłopów. Wstąpił też do utworzonego rok wcześniej Polskiego Stronnictwa Ludowego. Niebawem zaczął awansować w partyjnej hierarchii.

Wincenty Witos: początki kariery

W roku 1901 został członkiem Rady Powiatowej PSL w Tarnowie, a dwa lata później wybrano Witosą do Rady Naczelnej stronnictwa. Od 1909 roku był także, nieprzerwanie do roku 1931, wójtem Wierzchosławic. Od początku swojej politycznej działalności Witos pragnął



Członkowie NKN, 1914

(domena publiczna)

integracji chłopów z resztą narodu. Szans na to upatrywał w rozwoju oświaty na wsi i uświadomieniu patriotycznym tej warstwy społecznej.

Był swoistym zaprzeczeniem Jakuba Szeli przywódcy rabacji galicyjskiej, której wspomnienia były jeszcze żywe na galicyjskiej wsi.

Polityczna kariera Witosą nabrała rozpędu w 1908 roku, gdy wybrano go do Sejmu Galicyjskiego. Już w trzy lata później został posłem do

parlamentu austriackiego. Działalność polityczna w Galicji doby autonomii pozwalała na swobodną pracę partyjną, nie trzeba było obawiać

**Pałacowy
Kiermasz Świąteczny**

PREZENTY ✦ STROIKI I DEKORACJE ŚWIĄTECZNE
WARSZTATY DLA DZIECI ✦ DEGUSTACJE
DANIA Z PAŁACOWEJ OFERTY ŚWIĄTECZNEJ

1 grudnia (niedziela)
10.00 - 20.00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY. WSTĘP WOLNY

PAŁAC W JABŁONNIE, UL. MODLIŃSKA 105



Wincenty Witos

(domena publiczna)

się prześladowań i większych utrudnień ze strony austriackich władz. Celem Witosy i jego ugrupowania było uzyskanie jak największych ustępstw dla Polaków, reforma wyborcza i przeciwdziałanie wpływowi konserwatywnego środowiska lojalistów, tzw. stańczyków, których długoletnia działalność odcięła swoje piętno w zaborze austriackim. PSL taktycznie współpracował co prawda przejściowo ze stańczykami uznając czasową przydatność takiego sojuszu. Prowadziło to jednakże do konfliktów w łonie ludowców, przede wszystkim na tle stosunku do namiestnika Galicji Michała Bobrzyńskiego. Rozłam w stronnictwie nastąpił pod koniec 1913 roku. Z jednej partii ludowej wyodrębniły się wówczas dwa ugrupowania: PSL „Piast” i PSL „Wyzwolenie”. Witos znalazł się w „Piastach”, utworzonym w początku lutego 1914 roku.

W okresie I wojny światowej

W okresie gwałtownych przemian w polskim ruchu ludowym, sytuacja polityczna w Europie stawała się coraz bardziej napięta. Pomimo to, wybuch I wojny światowej zaskoczył Witosę. Dostrzegał on jednak potrzebę współpracy z monarchią austro-węgierską przeciwko Rosji, co spowodowało, że został wiceprezesem utworzonego 16 sierpnia 1914

roku Naczelnego Komitetu Narodowego. Ten ośrodek polityczny stawiał sobie za cel zespolenie wszystkich sił narodowych i utworzenie Legionów Polskich walczących u boku Austro-Węgrów. Gdy jednak okazało się, że rola Komitetu będzie symboliczna, Witos zaczął podchodzić do niego z rosnącą rezerwą do NKN. W końcu, zrezygnował ze współpracy, wyczekując na rozwój wypadków, nie do końca odnajdując się w sytuacji politycznej i militarnej. Jego rosnącej niechęci do państw centralnych nie zmienił nawet Akt 5 listopada, który Witos uznał za posunięcie taktyczne i „ochłap” rzucony dla zdobycia poparcia społeczeństwa. Coraz intensywnie zaczął w Sejmie i w Kole Polskim domagać się odbudowy samodzielnego państwa polskiego już nie tylko z ziem wydartych Rosji. Z nadzieją patrzył również w stronę Józefa Piłsudskiego, w którym widział wodza przyszłej polskiej armii.

Znamiennym i dość mało znanym epizodem z tamtego okresu jest przynależność Witosy w latach 1917–1918 do Ligi Narodowej, będącej tajnym ośrodkiem dyspozycyjnym endecji. Sam Witos w swoich wspomnieniach nie wspomina o tym nawet słowem. Niektórzy jednak tłumaczą udział w LN późniejszą tendencją do współpracy z Narodową Demokracją.

Witos krytycznie odnosił się do wydarzeń zachodzących w Rosji po obaleniu caratu. W żywo rozwijającej się rewolucji dostrzegał zagrożenie dla polskiego ruchu ludowego, którego głównym celem była reforma rolna, lecz bez radykalnych bolszewickich wzorców. Wraz ze zbliżającą się klęską państw centralnych polscy działacze polityczni zaboru austriackiego postanowili przejąć inicjatywę w regionie i stworzyć przeciwwagę dla Rady Regencyjnej powołanej za aprobatą Niemców w Warszawie. Dlatego też 28 października 1918 roku w Krakowie utworzono Polską Komisję Likwidacyjną, na czele której stanął Witos. Głównym zadaniem PKL było powstrzymanie rozprzestrzenienia się powojennej anarchii i stworzenie podwalin pod przyszłą polską administrację. Prace PKL utrudniał konflikt z Ukraińcami we wschodniej Galicji i gwałtowny wzrost radykalizmu chłopów, pogłębiany komunistyczną agitacją.

Świt niepodległości

Witos zdawał sobie doskonale sprawę z tymczasowego charakteru Polskiej Komisji Likwidacyjnej i zamierzał przekazać administrację w Galicji w ręce rządu wybranego przez społeczeństwo. Sam znalazł się w składzie lewicowego „rządu

lubelskiego” utworzonego 7 listopada w Lublinie przez socjalistę Ignacego Daszyńskiego. Sam Witos był tym wyraźnie zaskoczony, bowiem tej nominacji... nie uzgodniono z nim. Nie dość bowiem tego, że powierzona mu teka ministra aprowizacji nie odpowiadała jego ambicjom, to w rządzie brakowało przedstawicieli Narodowej Demokracji. Dlatego po dwóch dniach przywódca ludowców zdecydował się opuścić ten rząd, o wyraźnym lewicowym przechyle.

Powrót Józefa Piłsudskiego z Magdeburga 10 listopada 1918 roku całkowicie zmienił sytuację. Skompromitowana Rada Regencyjna przekazała mu władzę a wkrótce do jego dyspozycji oddał się również premier „rządu lubelskiego”. Witosowi zaproponowano udział w pierwszym gabinecie odrodzonej Rzeczypospolitej utworzonym przez Jędrzeja Moraczewskiego, lecz i tym razem odmówił. Zamiast tego, wraz z PSL „Piastem” (którego liderem został 1 grudnia 1918 roku), zajął opozycyjne stanowisko wobec rządu, który uważał za kontynuację „rządów lubelskich”. Chłopski przywódca szukał ówczesnie przede wszystkim dróg porozumienia z Narodową Demokracją.

<https://histmag.org/>



Powitanie Józefa Piłsudskiego w Warszawie 12 grudnia 1916 roku

(domena publiczna)



NASZE WILKOWYJE

Wkład do polszczyzny

Profesur Witebski to się nadszyczał rzadko do nas przysiadł, bo po pierwsze nie odstępował żony na krok, a jak żona go odstąpi, to wtedy rozpacza nad utraconym talentem. Okazuje się bowiem, że profesur Witebski, albo jest twórczy, albo szczęśliwie zakochany. To nie jest przypadek rzadki, bo zazwyczaj wielka sztuka z nieszczęścia się bierze i poprzez dziwaczny proces zwany sublimacją cierpienie zamienia się w piękno jak woda w wino. No ale jakieś szczęściem i miłością pijany, to żadne wino ci niepotrzebne i z twórczością jest kruch. My z Jolą to rozwiązujemy w ten sposób, że jak piosenka nowa potrzebna, to Jola się na mnie na weekend obraża, z dzieckami do teściów jedzie i nie ma bata – na niedzielę wieczór piosenka gotowa. Więc tylko te nowe piosenki nie za często piszę i koncerty sztukuję starymi. Niekoniecznie własnymi, choć cudze oplacają się znacznie gorzej, no ale przecie nie rzucę miłości dla mamony, nie?

A z Witebskim jest gorzej, bo on się z żoną kłócić nie potrafi i talent mu zanikł jak nieużywany organ. Taka cena szczęścia. Teraz profesur żonę na autobus odprowadził, bo ona do Radzyna wyjątkowo sama pojechała, na spotkanie z koleżanką. Co o tyle podejrzane jest, że w tem samym autobusie na spotkanie z koleżanką jechały także Lucy, Wezółowa, Solejukowa, Hadziukowa i nawet Klaudia. Może wszystkie mają jedną koleżankę, albo się co grubszego kroci, kto wie? Tak czy inaczej, Witebski zamiast szybkoitko coś napisać, sonet, fraszek czy coś innego stosownego do długości rozstania, przysiadł się do nas i marudzi. No bo trudno znaleźć coś bardziej marudnego niż artystyczne beztalencje. Podobno jeden taki Angol, co najwyraźniej miał podobny problem z kobietami, co Witebski i napisał nawet lament ostateczny i nie do przebijania pod tytułem „Raj utracony”. Kusy wprawdzie stwierdził, bo też się u nas zaplatał, ale nie na ławeczkę, bo już miejsca nie było, jeno na skrzynkę denkiem do góry wywróconą, że to nie o talent chodziło, a o grzech, ale naszym zdaniem to na jedno wychodzi, bo talent jest dziki i nieposłuszny, więc z pobożnością nie ma wiele wspólnego. Co ciekawe Kusy żonę kochał nie mniej, ale rozstania znosił lepiej, bo miał na to stosowny cytacik pani Koziolowej: „A tak się właśnie do obrazu wgląda, cofając kroki”. Koziolowa wprawdzie zaprzecza, że kiedykolwiek to napisała, ale może napisała do Kusego i dlatego teraz zaprzecza, żeby mężowi ex-prezydentowi siary nie robić.

Tak czy owak, rozpacz Witebskiego na dłuższą metę jest nie do wytrzymania, bo to rozpacz przemieszana z tęsknotą, co zagraża epidemią depresji w promieniu wilkowyjskim, czyli do Dopiewa i naokoło, więc musieli my go upić. A jak my go zaczęli upijać, to się Kusy zmył, skrzynkę po sobie przewróconą zostawiając, jakby chciał zaznaczyć, że pijaństwo odpuszcza, ale nie nasze towarzystwo. Bardzo to z jego strony mile. Natomiast ze strony Witebskiego czekała nas niespodziewajka niemila, bo mu się to rzadko zdarza, ale akurat dziś upił się na smutno. Rozpacz, tęsknota i źle użyty alkohol, to już jest poważne nieszczęście. Więc trzeba było go gwałtownie pocieszać i Japycz wyciągnął działą największego kalibru to znacząc strzechę i potoczność. Bo jak to się mówi najważniejsze dla pisarza, żeby trafił pod strzechę i żeby jego powiedzonka do języka potocznego się przedostały. Jeśli chodzi o strzechę, to Witebski sukces miał niebywały wśród gospodyń głównie wiejskich, a jeśli chodzi o powiedzonko, to przecie wszyscy go używają i kobiety i facety i nawet młodzież choć większość nawet nie wie, że to cytat z klasycznej powieści Witebskiego „Rozstajne drogi donikąd”. A brzmi on tak - bohater, co się miał z kimś ważnym spotkać, wcale na spotkanie nie poszedł, a pytany dlaczego, wyrzekł nieśmiertelne słowa: „A bo mi się zaniechciało!”. Fraza to bardzo sławna, choć nieprzetłumaczalna i wkład do polszczyzny niewątpliwy. Nawet to bardziej polskie niż „Litwo, Ojczyzno moja”, bo przecie Litwa to teraz obcy kraj. Ale Witebski wcale się nie pocieszył, jakby nawet przeciwnie i zalany łzami wyznał, że on to dawno temu, w prehistorycznych czasach przed przyjazdem pani Lucy, u Kusego podłuszczał i se zanotował w kajeciku na zaś. Na szczęście Japycz mu wytłumaczył, że dobry pisarz nie musi wszystkiego sam wymyślać, wystarczy, że dobre ucho do perełek ma i na wieki wieków takową utrwali. A że „Rozstajne drogi donikąd” sprzedawały się w rekordowym nakładzie, to zasługa Witebskiego niezaprzeczalna, trwała i pod nazwiskiem. I że nie ma już Polaka, co by frazy tej nie użył raz czy dwa czy piącet, za to zawsze z egzystencjalnym westchnieniem. Taka jest to siła odpowiednio dającej rzeczy słowo polszczyzny.

Pietrek

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 328
05-152 Cieszków
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chłodziarki, - zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00
www.ecoharpoon.pl

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (26)

Boskie komedie filmowe

Film *Zamek pułapka*, Yves Montand w roli gangstera. Zwiawał za granicę z walizką pełną zrabowanych w banku pieniędzy, lecz awaria samochodu zmusiła go do przerywania rejterady. Zatrzymał się w murach zamkowych, gdzie był urządzony hotel. Czas przymusowego postępu trzeba było jakoś zabić. Jak? Grą w karty. A zatem scenka: kilka osób, wśród nich Yves Montand i starsza dystygowana dama, zabawia się kartami. W posiadaniu damy są blotki, jednakże zachowuje się ona, jakby miała same asy. Widok piętrzącego się na stoliku bogactwa wytrącił kobiecie z równowagi. Machnęła przed oczami graczy wachlarzykiem kart, tak jak gliniarz swoją policyjną legitymacją: szybko, nie dając zatrzymanemu delikwentowi czasu, aby się dokumentowi dokładnie przyjrzeć. Gracze także niczego wzrokiem nie uchwycili, a tymczasem ręce damy wyciągnęły się łapczywie ku banknotom. Liczyła na to, że nikt nie będzie śmiał sprawdzić kart i przeszkodzić zgarnięciu pieniędzy. Zawiodła się: Yves Montand był szybszy. Ze słowami: „Poker i galanteria to dwie różne rzeczy” pochwylił dłonie damy i odebrał jej forsy.

Słowa Montanda oznaczały, iż podczas partii pokera galanteria wobec kobiet jest, że tak powiem, zawieszona. I powiem jeszcze, siląc się na dowcip: gdy odchodzi gra w pokera, galanteria nie wchodzi w grę. Taki miałby być pogląd Yves Montanda. Zgodnie z tym poglądem jest on zwolniony

z obowiązku okazywania kobiecie galanterii.

A on wcale przeciw galanterii nie zgrzeszył. Owszem, galanterii nie można mu odmówić. Mógł przecież warknąć: „Łapy przy sobie, bezczelna złodziejko!” Nie pozwolił sobie na tę brutalność, lecz zdobył się na pełne galanterii ubolewanie, że przy pokerze galanterii okazać nie może.

Zwabiony do zamku, który okazał się dlań pułapką, Yves Montand utkwiał w nim na dobre. Pobyt chwilowy zamienił się w pobyt stały. Bankowe pieniądze zostały zainwestowane w urządzenie luksusowej restauracji. Knapa zyskała wielką renomę. Słowem, happy end.

Ogłoszenie bankowego sejf-u jest treścią innego filmu – już nie tak szczęśliwie dla rabusiów zakończonego. Był to rabunek nie z zewnątrz, tylko od wewnątrz. Chcę przez to powiedzieć, że do przedsięwzięcia zabiera się urzędnik tegoż banku. Zyskuje współpracowników w osobach młodej małżeńskiej pary. Kobieta w tym trio zasługuje na miano boginki. Piękna, pełna wdzięku i – amoralna. Współdziała z mężczyznanami, dopóki skrzynia z forszą spoczywa w skarbcu. Z chwilą, gdy udaje się ją wynieść, boginka – niesklonna do zadowolenia się trzecią częścią łupu – kładzie śliczną rączkę na całości. I zwiawa. Mężczyźni są wyrolowani.

Widz kinowy życzy powodzenia całej trójce i czuje się zawiedziony widząc w ostatniej scenie obu dżentelmenów



Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka” - Legionowo, Stefana Batorego 10

z nosami na kwintę. Wchodząc w skórę zwykłego, niewyrzafowanego widza współczuję im, zwłaszcza bankowcowi. Był mógłbym cafej operacji i oto sprzątnięto mu fortunę sprzed nosa. Finał kryminalnej komedii to klęska, bo wprawdzie bank został obrabowany, ale zarazem obrabowano kogoś, kto do obrabowania najbardziej się przyczynił. Nic mu nie grozi, bo urządził się tak, że nie pada nań cień podejrzenia i może natychmiast wrócić do swojego bankowego boksu. Aliści – goły.

Ja, widz kinowy, powinienem być jednak zadowolony. Otrząsnawszy się z początkowego rozczarowania stwierdzam, że mam powody do satysfakcji, ponieważ twórcy filmu – skazując swych męskich bohaterów na klęskę – odnieśli zwycięstwo: triumf artystyczny. Toć jest rzeczą oczywistą, że film z innym zakończeniem byłby kiczem. Cała trójka uchodząca z łupem, by zacząć słodkie życie – uchwaj Boże przed takim naiwnym, prymitywnym finałem. A.K.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

REWOLUCJA PIĘKNA: Składniki aktywne w nanotechnologii kosmetycznej

W dzisiejszym świecie kosmetyki przechodzą prawdziwą metamorfozę. Dzięki dynamicznemu rozwojowi nanotechnologii, składniki aktywne mogą działać szybciej, skuteczniej i precyzyjniej niż kiedykolwiek wcześniej. Naukowcy i eksperci branży kosmetycznej tworzą produkty, które nie tylko nawilżają skórę, ale wnikają w jej głębsze warstwy, regenerują uszkodzenia i wzmacniają strukturę, co umożliwia uzyskanie efektów widocznych niemal natychmiastowo.

Jak działa nanotechnologia w kosmetyce?

Nanotechnologia opiera się na wykorzystaniu cząsteczek o rozmiarach liczonych w nanometrach, czyli milionowych częściach milimetra. Dzięki temu możliwe jest stworzenie kosmetyków, w których składniki aktywne mają znacznie mniejsze cząsteczki niż w tradycyjnych formułach. W efekcie są one w stanie przeniknąć przez barierę naskórkową i dotrzeć do głębszych warstw skóry, gdzie mogą działać

na poziomie komórkowym. W przypadku kosmetyków o działaniu anti-aging, nawilżającym czy ochronnym, nanocząsteczki pozwalają na znacznie lepsze i szybsze wchłanianie oraz wygładzenie zmarszczek.

Kluczowe składniki aktywne wykorzystywane w nanotechnologii kosmetycznej

1. Kwas hialuronowy w nanofornie – znany ze swoich silnych właściwości nawilżających, kwas hialuronowy dzięki nanotechnologii może przenikać głębiej w skórę, zapewniając jej długotrwałe nawodnienie oraz wygładzenie zmarszczek. Nanoforny kwasu hialuronowego działają także antyoksydacyjnie, chroniąc skórę przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi.

2. Retinol i witamina C – retinol to jeden z najbardziej cenionych składników w walce ze zmarszczkami, przebarwieniami i problemami skórnyimi. W nanofornie retinol staje się bardziej stabilny, skuteczniejszy i łagodniejszy dla skóry, minimalizując ryzyko podrażnień. Podobnie witamina C, silny antyoksydant, może działać szybciej i skuteczniej, chroniąc skórę przed starzeniem i promieniowaniem UV.

3. Peptydy w nanokapsułkach – peptydy to składniki, które stymulują produkcję kolagenu i elastyny,

co przyczynia się do poprawy jędrności i elastyczności skóry. Dzięki nanokapsułkom, peptydy mogą dotrzeć do głębszych warstw skóry, zwiększając swoje działanie i przyspieszając procesy regeneracyjne.

4. Ceramidy w nanoemulsjach – ceramidy są kluczowe dla utrzymania bariery ochronnej skóry, zapobiegając jej wysuszeniu i podrażnieniom. Dzięki nanotechnologii, ceramidy mogą być bardziej stabilne i łatwiej penetrować naskórek, co znacząco wzmacnia barierę ochronną i pomaga skórze zachować elastyczność.

Zalety i bezpieczeństwo nanotechnologii w kosmetykach

Nanotechnologia w kosmetykach to przełom, ale także wyzwanie pod kątem bezpieczeństwa. Zmniejszone cząsteczki wnikają głęboko, dlatego proces produkcji i składniki muszą przechodzić rygorystyczne testy. Mimo to nanotechnologia zyskuje uznanie, gdyż oferuje nieosiągalne dotychczas korzyści: składniki aktywne działają skuteczniej, szybciej, a ich efekty są długotrwałe. W efekcie konsumenci mogą cieszyć się nowoczesnymi produktami, które odpowiadają na potrzeby ich skóry w sposób spersonalizowany i dostosowany do najnowszych odkryć naukowych.

Kosmetyki przyszłości – tu i teraz

Dzięki nanotechnologii kosmetyki przestają być tylko kremami i serum – stają się technologicznymi formułami o działaniu niemal medycznym. Rynek oferuje już bogatą gamę produktów z nanocząsteczkami, a ich popularność

rośnie, zyskując zaufanie konsumentów i ekspertów. Wydaje się, że przyszłość pielęgnacji to nie tylko odpowiednio dobrane składniki, ale także zaawansowana technologia, która pozwala im działać lepiej niż kiedykolwiek.

Niebiańska Doskonałość





Grupa Polmlek z silną międzynarodową pozycją na rynku przetwórstwa spożywczego. Firma z Pułtuska w 2024 roku obchodziła jubileusz 30 lecia istnienia. Założona i zarządzana przez Jerzego Boruckiego i Andrzeja Grabowskiego Grupa współpracuje z ponad 10000 polskich rolników, także z okolic Pułtuska, a swoje produkty sprzedaje do 140 krajów świata. Kluczem do sukcesu pułtuskich przedsiębiorców jest zgodna współpraca i przywiązanie do lokalnej tradycji.



Grupa Polmlek - zakład w Lidzbarku Warmińskim

Mają klucz do sukcesu...

Co leży u podstaw sukcesu pułtuszczan, Andrzeja Grabowskiego i Jerzego Boruckiego?

Niewątpliwie zgodna współpraca założycieli i współwłaścicieli Grupy. Ale także, co podkreślają Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski, zaangażowanie rodzin obu właścicieli w rozwój i działalność firmy. Wiele różni Andrzeja Grabowskiego od Jerzego Boruckiego i odwrotnie – różne temperamenty, inne talenty i doświadczenia, także różnica wieku – 7 lat. Paradoksalnie jednak to różnice są kluczem do trwającej 30 lat współpracy. Różniąc się Andrzej Grabowski i Jerzy Borucki potrafią się zgodnie uzupełniać – dzięki temu działają skutecznie. Dziś razem zarządzają Grupą, która skupia 15 polskich fabryk i jednego z wiodących producentów mleczarskich oraz dystrybutora żywności – Jibal w Maroku, a to nie koniec zagranicznej ekspansji.

Jaką firmą jest Grupa Polmlek?

Przede wszystkim Polmlek po 30 latach to nadal firma rodzinna. W czwartą dekadę istnienia firma wchodzi wzmocniona zaangażowaniem synów właścicieli, Adama Grabowskiego i Szymona Boruckiego – menedżerów młodego pokolenia, którzy odpowiadają za coraz bardziej kluczowe obszary firmy. Decyzją o stopniowej sukcesji pokazuje, że zarządzający Polmlekiem zawsze patrzą daleko w przyszłość. Grupa jest liderem innowacji, którego poczynaniom przyglądają się konkurenci w branży, niektórzy podążają szlakami przetartymi przez Polmlek, inni próbują gonić, ale nie da się Polmleku lekceważyć. Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski niewątpliwie potrafią skutecznie rozwijać biznes. Są pionierami budowania przez akwizycję, odważnie konsolidują branżę. Nie tylko przyłączając nowe podmioty w szeregi Grupy – potrafią je sprawnie restrukturyzować.

Liczy się dynamika, opłacalność, a przede wszystkim specjalizacja zakładów i elastyczność. Mówią – szybko przestawiamy produkcję na to, co się aktualnie najbardziej opłaca.

Co najbardziej wpłynęło na rozwój Grupy Polmlek?

Odważne decyzje i nieogłędanie się na innych – idziemy własną drogą. Historyczną już decyzją było przejęcie i rozwój największego dziś zakładu Grupy – mleczarni w Lidzbarku Warmińskim. To jedno z pierwszych przejęć duetu Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski, z pewnością bardzo trafne. Krok po kroku rozbudowywany przez Polmlek zakład jest dziś jedną z najnowocześniejszych mleczarni w Europie. Myśląc o rozwoju nowoczesnego mleczarstwa i o podboju rynków, dzięki którym możemy czuć się bezpieczni biznesowo, mówimy właśnie o naszym zakładzie w Lidzbarku Warmińskim i kompleksie proshkowni. Krokiem milowym z perspektywy przyszłości polskiego mleczarstwa jest utworzenie w Lidzbarku kolejnego centrum badawczo-rozwojowego, gdzie pracujemy nad pełnoskalową produkcją laktoferyny. Po latach przymiarek i analiz jesteśmy gotowi wraz z naszymi partnerami naukowymi do intensyfikacji badań, których wynik pozwoli wdrożyć technologię przemysłowej produkcji tego arcywonnego aktywnego białka.

Lidzbark odmienny jest przez ludzi Polmleku przez wszystkie przypadki, ale Grupa to nie tylko Lidzbark. Spektakularnym przejęciem było historyczne już wyjście Polmleku poza mleczarski krąg i zakup Fortuny, wiodącego producenta soków. Dziś to zakład, który z roku na rok zwiększa produkcję, a soki i napoje Fortuna powstają na najbardziej zaawansowanej technologicznie linii. Lidzbarski zakład

w konkursie na lidera mleczarskich innowacji goni Polmlek Grudziądz. W Grudziądzu gotowi jesteśmy do produkcji mozzarelli na skalę, jakiej w tej części Europy nikt jeszcze nie testował. Linie są w pełni zautomatyzowane, a pakowaniem zajmują się roboty. Oddaliśmy do użytku praktycznie całkowicie nową masłownię. Dziś klucz do sukcesu to automatyzacja i robotyzacja. Ostatnie przejęcie mleczarni w Szczekocinach pokazuje, że Polmlek nadal otwiera nowe obszary – tym razem współpracy z rolnikami ze Śląska i południowej części województwa świętokrzyskiego. Dziś Grupa to liczący się w Polsce, solidny partner dla niemal 10.000 rodzimych rolników. O dobrej współpracy z naszymi dostawcami świadczy zwiększana rok do roku liczba producentów mleka, którzy chcą się wiązać właśnie z nami. Kupujemy mleko już nawet od trzeciego pokolenia naszych dostawców.

Jibal i wrota na Afrykę to była podróż w nieznanne

Gdy Polmlek przejmował marokańską spółkę od francuskiego Billa, media pisały o podróży w nieznanne polskiego giganta mleczarskiego. Jak mówią Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski, nic bardziej mylnego. To rynek egzotyczny, ale znany nam od lat – weszliśmy tam z inwestycjami, kupiliśmy zakład, znaczącą sieć dystrybucji, farmę krów, bo wyczuliśmy potencjał. Na rynkach północnej Afryki byliśmy obecni z naszymi produktami przez lata. Czytamy prognozy rozwoju konsumpcji w północnej Afryce i zapotrzebowania na coraz lepsze jakościowo produkty. Pamiętajmy, że z Polski trzeba wyeksportować co najmniej 30% mleka. W Maroku budujemy hub i otwarcie na kolejne rynki środkowej i północnej Afryki. Zaczęliśmy sprzedaż soków w Brandzie Jibal, produkujemy masło, stawiamy linię serków topionych, by poszerzyć gamę produktów. Jibal

ma potencjał, a sieć dystrybucji jest naszym asem w rękawie – mówi Andrzej Grabowski.

W Polmleku pracują „ludzie Polmleku”, co to znaczy?

Na wielu kluczowych stanowiskach pracują w Grupie Polmlek osoby, które znają Grupę od podszewki, to „nasi ludzie”, którzy z nami budowali i tworzyli firmę. Przeszli szczeble kariery, uczyli

się, dorastali, nabierali umiejętności. Mamy zgrany, pewny zespół – jeśli pod tym względem mówimy o ludziach Polmleku, to tak w Grupie najpierw stawiamy na naszych ludzi. Znamy się z wieloma menedżerami, ale też specjalistami, jak aparatowi, serowarzy, od lat, od początku, obserwujemy, jak przeprowadzają do pracy swoje dzieci, wnuki, bo i tak się zdarza – wylicza Andrzej Grabowski.



Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski - właściciele Grupy Polmlek



INTERCARS

Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89

INTERCARS.COM.PL



WÓJCIK DEVELOPMENT

533 063 000/502 469 160

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO

www.foto-legionowo.pl

PRACA

dam pracę

■ ACTIVA Construction Sp. z o.o. zajmuje się generalnym wykonawstwem inwestycji kubaturowych obecnie na terenie województwa mazowieckiego poszukujemy kierownika projektu-róbót budowlanych oraz Inżyniera budowy. kontakt: rekrutacja@activaconstruction.com
NDM 53530

■ Fabryka prefabrykatów żelbetonowych w Michałkówku 1 zatrudni: specjalistę utrzymania ruchu, laboranta do działu jakości, inżyniera produkcji oraz cieśli i zbrojarzy tel. 692 888 942
NDM 53529

■ Przyjmę ekspedientkę do sklepu spożywczego w pełnym wymiarze godzin. tel. 601 10 20 30
LEG 53535

■ ZATRUDNIMY PIEKARZY, pomoc piekarza. Piekarnia Legionowo, ul. Zegrzyńska 36. te. 22 784 09 30, 22 772 82 56.
LEG 53536

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53516

AUTO-MOTO

sprzedam

■ Suzuki Grand Vitera 2007 r. 1,9 D I właściciel, kupiony w salonie w Polsce, bezwypadkowy 602 620 169
PUL 53541

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Docieplenia i drobne remonty. Solidnie. Tadeusz - 508-074-201
NDM 53533

■ Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53537

■ Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915
LEG 53514

■ Malowanie, docieplenia budynków, wymiana dachów 507 567 910
PUL 53534



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

■ Pułtusk kawalerka 29,5m2 przy ul. 13 Pułku Piechoty, III piętro, do remontu 609 686 046
PUL 53540

sprzedam dom

■ Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łąski, ul. Fabryczna 20 +48 533 063 000, +48 502 469 160 biuro@wojckidevelopment.pl
LEG 53425

do wynajęcia


■ Wynajmę pokój w Legionowie. 502 029 326
LEG 53538

ROLNICTWO

sprzedam

■ Sprzedam agawy 517 743 348
PUL 53528

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl



**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWA „DĄŹNOŚĆ”
w NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM
ul. Bohaterów Modlina 28**

zaprasza
do zapoznania się z ofertą na lokal mieszkalny przeznaczony do nabycia w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego dotyczącego ustanowienia i przeniesienia prawa odrębnej własności do lokalu:

Lokal położony w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. Chemików 11 m. 43 usytuowany jest na wysokim parterze, składa się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc o łącznej pow. użytkowej 47,18 m². Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 1,86 m².


Cena wywoławcza – 229.380 zł

Wadium stanowi 10% ceny wywoławczej tj; 22.938,zł winno być wpłacone w terminie do trzech dni przed terminem składania ofert tj; do 06.12.2024 r. na nr rachunku Spółdzielni BS Nowy Dwór Mazowiecki: 34 8011 0008 0000 0097 1254 0007.

Termin złożenia ofert wraz z kserokopią potwierdzenia wpłaty wadium: 10.12.2024 r. do godz. 10.00 w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Boh. Modlina 28.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.12.2024 r. o godz. 11.30 w siedzibie Zarządu przy ul. Boh. Modlina 28.

Szczegółowe warunki przetargu można uzyskać pod nr tel. 22 775-29-11 wew. 12 oraz na stronie www.smlw-daznosc.pl



ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH
PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych: **TEL. 991**

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
19.11.2024	Serock ul. Karolińska 51 ul. Modlińska 66 ul. Ekologiczna ul. Bławatkowa ul. Moczydło ul. Chabrowa ul. Pod Lasem ul. Storczykowa ul. Żytnia Dębinki Marynino Wierzbica Kępiaste Pobyłkowo Małe Wólka Zalewska	04A0127 (SEROCK AUTO GAZ), 04A6083 (SEROCK KAROLIŃSKA JADAR), 04-1064 (DEBINKI 1), 04-0615 (KĘPIASTE DZIAŁKI), 04-1423 (MARYNINO 2), 04-0582 (MARYNINO 4), 04-1169 (DEBINKI HYDROFORNIA), 04-1455 (KAROLINO DZIAŁKI), 04-0581 (MARYNINO 3), 04-1719 (SEROCK PAJĄK), 04-0395 (KAROLINO), 04-1003 (KĘPIASTE 2), 04-1019 (KĘPIASTE), 04-0664 (DEBINKA K/MARYNINA), 04-1909 (MARYNINO DĘBOWA), 04-0042 (MARYNINO), 04-1063 (MOCZYDŁO), 04-0583 (MARYNINO DZIAŁKI REKREACYJNE)	9:00-15:00
20.11.2024	Skrzeszew ul. Wczasowa ul. Kościelna 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62 ul. Janiny 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22	04-1102 (SKRZESZEW KLUCZ)	9:00-14:00
21.11.2024	Wola Smolana Wola Kiepińska od 1 do 25 Szadki od 1 do 17, 19, 20, 21, 21A, 21B, 22, 22A, 23, 24, 25, 52, 52A, 55 Marynino 1C - zajazd Pauza, 51, 52 Ludwinowo Zegrzyńskie od 52 do 55 Jachranka 22, 23, 24, 24A, 25	04-1657 (MARYNINO PAUZA), 04-1185 (WOLA SMOLANA 5), 04-1684 (MARYNINO), 04-0719 (WOLA KIEPIŃSKA 1), 04-0955 (WOLA SMOLANA 4), 04-0721 (WOLA KIEPIŃSKA 3), 04-0954 (WOLA SMOLANA 3), 04-0720 (WOLA KIEPIŃSKA 2), 04-0953 (WOLA SMOLANA 1), 04-0677 (WOLA SMOLANA 2)	9:00-15:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
20.11.2024	Stanisławowo od 78 do 89	04-0160 (STANISŁAWOWO K/POMIECHÓWKA)	8:00-10:30
20.11.2024	Goławice Pierwsze Goławice Drugie Kosewko Pomiechówek Brody Warszawskie	04-1518 (GOŁAWICE OŚR. NIK), 04-1680 (GOŁAWICE), 04-0637 (GOŁAWICE I C), 04-1461 (KOSEWKO OŚR. POLICJI), 04-1198 (GOŁAWICE 3), 04-1197 (BRODY WARSZAWSKIE TROJANY), 04-0156 (GOŁAWICE WKRA), 04-1547 (GOŁAWICE INSTAL), 04-0464 (GOŁAWICE DOM PRACY TWÓRCZEJ), 04-0104 (GOŁAWICE 1 A), 04-0676 (GOŁAWICE 2 JEROZOLIMKA), 04-1460 (KOSEWKO OŚR. POSTJW), 04-1489 (GOŁAWICE 1 B.), 04-0936 (GOŁAWICE OŚ DOMKÓW LETNISK.), 04-0833 (GOŁAWICE2 LETNISKO)	9:00-17:00
20.11.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Chryzantemy 1 ul. Harcerska 1, 2 ul. Jana Nałęcz 6, 26, 31, 32 ul. Kępa Nowodworska 3, 3A, 3B, 3H ul. Akacjowa 14, 22, 27, 31, 33, 34, 35A, 37, 37A, 38, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 45A, 46, 47, 48, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 55A, 56, 57, 58, 59, 63 ul. Legionów 1, 3, 8, 10 ul. Mazowiecka 4, 6, 9A ul. Modlińska 12 ul. Nadwiślańska 1, 3, 5, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38A, 40, 42 ul. Ignacego Paderewskiego od 1 do 6, 9, 11, 12, 19, 22 ul. Warszawska 28, 35	04A0045 (WPRD), 04A-NDM (NDM HOTEL), 04-0788 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI ŁĄKI), 04-0230 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI WOJSKO), 04-0334 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI PESTKA), 04-0366 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI AKACJOWA), 04-0511 (NOWY DWÓR MAZ. PADAREWSKIEGO), 04-0789 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI AL.LEGIONÓW), 04-1261 (NOWY DWÓR MAZ. PADAREWSKIEGO BLOKI)	10:30-16:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy



KRÓLEWSKIE CHRZCINY W PAŁACU W JABŁONIE

Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu



Rezerwacje:

info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

PŁOCIUSZEK

Kłaniamy się nisko niziutko wszystkim PŁOCIUSZKOWICZOM i donosimy, donosimy...

Dni mamy króciutkie, noce ciemne i długie, wiadomo, listopad. Ale że wszystko płynie, listopad też odejdzie w słuszne zapomnienie i pojawi się grudzień. Grudzień jest całkiem wesoły, a na pewno barwny – pojawiają się bowiem na naszych ulicach i w witrynach sklepów lampki, bombki i choinki. I prezenty bożonarodzeniowe tuż tuż, a te rozbudzają ciekawość. Ale te dopiero w Wigilię. W naszym mieście spotkanie wigilijne odbędzie się 15 grudnia, na RYNKU. Towarzyszyć mu będzie kiermasz produktów lokalnych twórców i producentów (godz. 10 – 15). Więc zakupy świąteczne, ale też smakowanie potraw i specjałów bożonarodzeniowych.

*
Nasze pułtuskie Studio Tańca SWAG bawiło gości HOTELU WARSZAWIANKA. Jego taneczny pokaz miał miejsce podczas eventu SMAKU ULIC ŚWIATA. Najpierw swoje artystyczne umiejętności tancerze zaprezentowali na hotelowych korytarzach, potem, w porze kolacyjnej, w SALI KONGRESOWEJ. Ze były brawa, wiadomo.

*
Ale Meksyk! Kto interesuje się sztuką plakatową, niech się cieszy. 20 listopada MCKiS otworzy wystawę plakatu meksykańskiego, orgiastycznie barwnego, oryginalnego. Wystawa potrwa do 8 stycznia i będą jej towarzyszyć warsztaty dla dzieci, uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, które cieszą się dużym powodzeniem wśród najmłodszych i młodzieży.

*
Listopad, miesiąc naznaczony Dniem Wszystkich Świętych, zakończy się jednak wesoło i tanecznie. Wiadomo, ANDRZEJKI. Te pułtuskie odbędą się w zamku. Zabytkowe wnętrza zamkowe, krużganki, komnaty, zakamarki, historyczna atmosfera, magia wróżb, pyszne jedzenie i muzyka na żywo – grać bowiem będzie zespół Venus&Prusiński Show. Znosi się na magiczny wieczór...

*
Żeby udać się do Ostrołęki i dalej, a chociażby na Kościuszki, trzeba przejechać/przejść ulicę Daszyńskiego, brudasa powszechnego. Zaraz powiecie, że i inne ulice są brudne. Okey, ale



Daszyńskiego to już nie ulica, to śmietnisko. Wiadomo, nie nasza ona ci, jeśli biega o sprzątanie, ale jak to się dzieje, że DROGI KRAJOWE I AUTOSTRADY totalnie nie dbają o czystość przestrzeni im przypisanych? Czy jest MOC, która zmusi DROGI do sprzątania i dbałość? Niestety, MOCY na rodzimych brudawach też nie mamy, rzucamy na chodniki i trawniki co chcemy, więc Daszyńskiego wygląda, jak wygląda.

*
W supermarketach tłok, zarówno na dole miasta, na Daszyńskiego, jak na górze – CENTRUM HANDLOWE Manhattan. Ludzie robią

w nich codzienne zakupy i też świąteczne. Bywa, że tak się tymi zakupami utrudzą, że chcieliby gdzieś przysiąść, choćby na parę chwil, ale nie ma gdzie. I stąd pytanie naszych CZYTELNIKÓW, właściwie prosba do władz marketów o krzesła czy ławkę do odpoczynku strudzonych – gdzieś w kąciuku. Gdzie można by usiąść na moment, kiedy człowiekowi słabo i braknie oddechu, i ciemno przed oczami. Chodzi tu o klientów - emerytów, ale nie tylko.

*
My, GMD, jesteśmy wręcz zauroczeni dziećmi i nauczycielkami przedszkolnymi ŻŁOBKA MIEJSKIEGO. Też panią dyrektor Kasią Kalińską – Langę, nieustającą w dydaktycznej kreatywności. Czego ci żłobkowie i żłobkowieczki nie doznają, jakie umiejętności zdobywają! Ostatnio kisiły kapustę. Z marchewką. A jak ją deptały bosymi nóżkami! A jak smakowały.

*
W Starostwie Powiatowym odbyła się ważna dla młodzieży konferencja, zorganizowana przez Fundację Promocji Kultury i Edukacji ART-HEART (często o niej słyszymy; prezesuje jej p. Dorota Polewaczyk). Konferencja była podsumowaniem „realizacji zadania publicznego w zakresie porządku i bezpieczeństwa publicznego – DORASTANIE BEZ PRZEMOCY”. Wzięło w niej udział 350 uczniów ze szkół ponadpodstawowych powiatu. Zapewne zostanie zapamiętana przez uczestników, bowiem zadania przeprowadzono w ciekawej formie warsztatów teatralnych.

*
Owo DORASTANIE BEZ PRZEMOCY wiąże się nierozdzielnie z agresją i hejtem. A agresji ci u nas pod dostatkiem, jej odbiorcami są i młodzi, i dorośli ludzie. Agresorzy to również i młodzi, i dorośli. Nikt, kto buszuje w Internecie, wchodzi na Facebooki, portale społecznościowe temu nie zaprzeczy. Doskonały przykład

na tę paskudną bolączkę był czas ostatnich wyborów na burmistrza Pułtuska. Chamstwo jak zapełnione kloaki wylewało się wzdłuż i wszerz. I ciekawe: agresorzy i hejterzy zapewniali, że TO NIE MY SIEJEMY ZŁO, TO NIE MY HEJTUJEMY, SIEGAMY DNA I WODOROSTÓW, TO ONI.

*
Itak DOPŁOCIUSZKOWALIŚMY SIĘ do PÓŁ TUSKA w Pułtusku. Ciekawy portret premiera, niczym meteor, ukazał się na muirowanym parkanie przyzamkowym... i zniknął. Jak namazany „rysunek” narządu męskiego chowanego w bokserkach. MY, GMD, zdążyliśmy się przy nim, portrecie, sfotografować. Szkoda, że był i go nie ma, mógłby być ciekawym dodatkiem postępu wycieczkowiecików odwiedzających Pułtusk. Powstał dzięki artyście (ŻBIK ZBYSZEK) z Wrocławia,

działającemu w przestrzeni publicznej, którego dzieła znalazły się w wielu miastach – w Amsterdamie, w Brukseli, w Krakowie, Lublinie, w innych. Jego prace wywołują spore kontrowersje, ulegają kradzieży lub zniszczeniu. Wśród jego prac znajdują się akty, powiedzielibyśmy, że nadzwyczaj przyzwoite.

Portret premiera Tuska był twórczym nawiązaniem do nazwy własnej, do nazwy PUŁTUSK. Twórca nadał mu nazwę Półtusk. Zajrzeliśmy na FB Żbika Zbyszka, gdzie znalazł się wyważony tekst z PUŁTUSK NEWS o tym, że INSTALACJI NIE MA, NIE-SMAK POZOSTAŁ i NIE NAJLEPSZA TO REKLAMA NASZEGO MIASTA W KRAJU. A na FB artyście przeczytaliśmy: Polska nie jest gotowa na Twoją sztukę;

Mówiłem, żeby do Brukseli dać; Ale tych komentarzy nikt już nam nie zabierze.

Jakaś uwaga do malunku, a właściwie jego zniszczenia? Owszem - jak my pułtuszczańskie kochamy nienawidzić. Jesteśmy w tym nienawidzeniu, w tej nienawiści nie na pół, a na całość. I to jest obrzydliwe.

Monika Żukowska, nasza niedawna rozmówczyni, współautorka książki „Potęga samodoskonalenia”, na zaproszenie p. Anny Tymińskiej przybyła na spotkanie do LO im. Piotra Skargi. Świetnie przyjęta przez młodzież, roztrząsała z nią temat Droga do spełnienia marzeń.

GMD (zdjęcia: Starostwo Powiatowe – FB, Żłobek Miejski – FB, Studio Tańca SWAG – FB, Monika Żukowska – FB i gmd)





Podpisanie umowy na realizację zadań pn. „Modernizacja kanałów A, B i C – wraz z infrastrukturą – część B” oraz „Rozbudowa i przebudowa Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku na potrzeby osób z niepełnosprawnościami”

Jak informował Urząd Miejski, we wtorek, 12 listopada, burmistrz miasta Pułtusk Beata Józwiak i skarbnik Teresa Turek podpisały z marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem umowę na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja kanałów A, B i C – wraz z infrastrukturą – część B”, której kwota wynosi:

10 174 255,16 zł. Kolejną podpisaną umową jest

Na ważne dla miasta inwestycje

udzielenie dotacji na realizację zadania pn. „Rozbudowa i przebudowa Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku na potrzeby osób z niepełnosprawnościami” w kwocie: **948 000,00 zł.**

W ramach dofinansowania na kanałki miejskie zostaną wykonane: oczyszczenie koryta i nabrzeży kanałów z odpadów, instalacja systemu separatorów i remont wylotów kanalizacji deszczowej, systemu oczyszczania wody na wlocie kanalizacji deszczowej, demontaż/remont schodów i instalacja pomostów kompozyty drewnopodobne, montaż ławek (siedzisk) drewnianych na skarpach, instalacja ławek, koszy na śmieci i sąsiadującego

światlenia, stworzenie ścieżek edukacyjnych poprzez instalację tablic informacyjnych, budowa miejsca poboru wody dla celów przeciwpożarowych, ułożenie skarp, nasadzenia systemu roślin makrofitowych, budowa niecek chłonnych z nasadzeniami hydrofitowymi (gatunki rodzime), budowa suchych zbiorników/ naturalnych mokradeł z nasadzeniami hydrofitowymi (gatunki rodzime), budowa platformy edukacyjno – widowiskowej, nasadzenia drzew wysokich gatunków rodzimych zaciennających lustro wody (tylko prawy brzeg Kanału B), budowa podłużnego retencyjnego zagłębienia terenu z nasadzeniami hydrofitowymi (gatunki rodzime).

Planowany termin zakończenia realizacji projektu to koniec 2026 roku. Zakres prac jest szeroki i nasze malownicze kanały dzięki temu zyskają zupełnie nowe, atrakcyjniejsze dla mieszkańców i turystów oblicze.

15 listopada, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku, z udziałem burmistrz Beaty Józwiak, zastępcy burmistrza Mateusza Miłoszewskiego, prezesa zarządu Kamila Szczepańskiego oraz członka zarządu Arkadiusza Wiśniewskiego ze spółki Eko Pułtusk i pracowników Urzędu Miejskiego, odbyło się spotkanie robocze dotyczące realizacji projektu pn. „Modernizacja kanałów A, B i C – wraz z infrastrukturą – część

B”. Poruszono zagadnienia dotyczące zarówno wykonania inwestycji, jak również kwestie utrzymaniowe i własnościowe. Przygotowując zadanie do realizacji, istotne jest uregulowanie i legalizacja naniesień tego typu jak pomosty, ścieżki, bariery i inne drobne elementy małej architektury, znajdujących się na terenie kanałków.

Drugie zadanie pn. „Rozbudowa i przebudowa Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku na potrzeby osób z niepełnosprawnościami” realizowane jest od 5 maja 2023r. z dofinansowaniem Samorządu Województwa Mazowieckiego, przekazanym Gminie Pułtusk za pośrednictwem Mazowieckiego Centrum Polityki

Społecznej w Warszawie, w kwocie ponad 5 mln zł. Środki pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji osób Niepełnosprawnych. Jej celem jest zapewnienie dostępu do potrzebnej opieki i rehabilitacji dzieciom z niepełnosprawnościami oraz kształtowanie w społeczności postaw i zachowań sprzyjających integracji. Obecnie całkowita wartość zadania to 11 978 913,41 zł.

Kolejne środki przekazane przez Samorząd Województwa umożliwią realizację zadania ze zwiększonym niż dotychczas dofinansowaniem, a tym samym pomniejszonym wkładem własnym Gminy Pułtusk. **red. zdjęcia UM w Pułtusku**

GMINA OBRYTE

Wójt odwiedza Jubilatów

Z ogromną radością informujemy, że wójt Gminy Obryte Sebastian Mroczkowski kontynuuje inicjatywę skierowaną do jubilatów, którzy ukończyli 80 lat. Ta wyjątkowa forma docenienia starszych mieszkańców gminy cieszy się ogromnym uznaniem i jest niezwykle ważna dla całej lokalnej społeczności. **Odwiedziny są też okazją do wzruszających rozmów, wymiany wspomnień oraz dzielenia się wyjątkowymi chwilami**

W ubiegłym tygodniu, z okazji 80-lecia urodzin, przekazano najserdeczniejsze życzenia, kwiaty i słodki upominek Pani Barbarze Edwardzie Gluszewskiej oraz Panu Czesławowi Morce.

Jubilatów życzymy dużo zdrowia na dalsze lata życia, wiele radości i samych pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych.

źródło: gmina Obryte



GMINA ZATORY

Przebudowa drogi zakończona

W piątek, 15 listopada dokonano odbioru technicznego zadania pn. „Przebudowa drogi wewnętrznej w miejscowości Zatory”.

Prace polegały na przebudowie odcinka drogi o długości 1 763 m. Dotychczasowa gruntowa nawierzchnia została zastąpiona tłuczniem kamiennym, co znac-

nie poprawi komfort i bezpieczeństwo użytkowników tej drogi.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 565 000 tyś. zł, z czego 170 000,00 zł pokryto z dotacji Samorządu Województwa Mazowieckiego. Wykonawcą była miejska spółka ECO Pułtusk.

źródło: gmina Zatory





GMINA PUŁTUSK

Strażacy doposażeni

W czwartek, 14 listopada, w związku z umową o pomocy finansowej w ramach Programów wsparcia Samorządu Województwa Mazowieckiego, dotyczącą udzielenia Gminie Pułtusk pomocy finansowej w formie dotacji celowej na dofinansowanie zakupu wyposażenia dla jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Pułtusk, nastąpiło uroczyste przekazanie sprzętu przez Burmistrza burmistrz Beatę Józwiak poszczególnym jednostkom

W ramach tegorocznej edycji zadania „OSP-edycja 2024”, finansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego, Gmina Pułtusk otrzymała 22.650,00 zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu i umundurowania dla: OSP Trzciniac, OSP Płocochowo, OSP Lipniki St., OSP Głodowo, OSP Pułtusk, OSP Grabówiec i OSP Gromin.

źródło: pultusk.pl



WINNICA

Ruszyła przebudowa drogi

Firma Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk z Kacic rozpoczęła prace związane z przebudową drogi gminnej w miejscowości Domoślów, o długości 2 600 m. Zakres prac obejmuje wykonanie nawierzchni bitumicznej o szerokości 5,00 z odtworzeniem rowów przydrożnych, wykonaniem poboczy, wykonaniem zjazdów z kru-

szwa łamanego, 4 przepustów pod koroną drogi, zatoki przy remizie OSP, poboczy z kruszywa łamanego oraz oznakowaniem. Zadanie współfinansowane jest z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polskiego Ładu w wysokości 2 mln zł. Łączna wartość inwestycji to 2 525 252,52 zł.

red.



Będzie się mieszkać lepiej

Zakończyła się termomodernizacja i remont budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Pułtusku przy al. Wojska Polskiego 36 C. Zakres prac obejmował:

- wymianę stolarki okiennej,
- remont kominów,
- remont obróbek blacharskich i orynnowania,
- remont elementów balustrad, okuć itp.,
- termomodernizację ścian zewnętrznych,
- remont balkonów,
- termomodernizację stropodachu.

Dodatkowo wymienione zostaną również drzwi zewnętrzne. Wykonawcą prac na zlecenie Gminy Pułtusk

było PHU Budomur sp. z o.o. Koszt zadania łącznie z dokumentacją i nadzorem to 528 611,90 zł.

Gmina Pułtusk przygotowuje wniosek o refundację poniesionych kosztów w formie nieoprocentowanej pożyczki z Krajowego Planu Odbudowy, który zostanie złożony za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego na tzw. zieloną transformację.

Najważniejszym faktem jest to, że te prace mające udać się wykonać przed zimą, którą mieszkańcy bloku spędzą już w zdecydowanie lepszych warunkach.

źródło: pultusk.pl



Przyglądam się biżuterii mojego miasta, zachwycając się, wyszukując ją, krótko opisuję, nie wchodząc zbyt w historię sztuki.

*

Tymczasem...

Rotunda między blokami w pobliżu ulicy Mickiewicza, podpory kamienne przy narożnym murze domu znajdującego się przy najkrótszej uliczce w mieście, Konserwatorskiej i wieża znajdującej się

BIZUTERIA MOJEGO MIASTA albo NASZE KLEJNOTY, cz. 5

Są miasta piękne jak bombonierki, są miasta brzydkie, są zaniedbane. Ale w każdym można dostrzec coś, co zachwyca, zastanawia, zatrzymuje nas w wędrówce. To COŚ to miejska biżuteria, COŚ związane z przeszłością – dawną i tą bliższą naszym czasom. I niestety, jak w naszym mieście, nadgryzione zębem czasu. To COŚ to elementy całości, detale, a bywa, że i całe przestrzenie, np. obiekty czy uliczki

na terenie dawnych koszar.

*

Wieża - piękna, wysmukła, z czerwonej cegły - to wieża ciśnień. To zabytek, jak cały zespół koszarowy (pochodzący

z lat 1880-1890). W skład owego zespołu wchodzi 6 budowli i wieża. Jak wyglądają dzisiaj koszary, każdy widzi; jedynie wieża stoi całkiem pewnie.

*

Jest taki dom mieszkalny przy wejściu do uliczki Konwiktorskiej od strony rynku. W jego bocznej ścianie są wmurowane trzy kamienie, wydają się wiekowe,

jednakowej wysokości – tworzą jakby podpory ściany. Pięknie korespondują z kostkowym chodnikiem i kocimi łbami pośrodku ulicy.

*

I rotunda między blokami, do której można dojść od dwu ulic: Mickiewicza i Traugutta. Kryta spiczastym dachem, ułożonym z blaszanych prostokątów, zmniejszających się

ku spiczastej górze; z drzwiami półokrągłymi u szczytu i prostokątnymi okienkami. Stoi tam – jak to się mówi – od zawsze. Czemu służyła, nie dowiedziałam się od ludzi spotkanych przy budowlu.

Grażyna M.

Dzierżanowska tekst i foto
– gmd, wieża ciśnień
– Internet;
ciąg dalszy nastąpi



SZTUKA PONAD GRANICAMI

W ubiegłą sobotę - 16 listopada - na dolnym krążanku zamkowym, zainteresowani malarstwem, uczestniczyli w wernisażu BEZKRES KRESÓW: SZTUKA PONAD GRANICAMI

Artystów białoruskich o polskich korzeniach powitał Krzysztof Piekarski, członek Rady Krajowej Stowarzyszenia WSPÓLNOTA POLSKA. A ci artyści to: Gienadij Pit-sko, od ponad 15 lat promujący swoją niebanalną twórczość na zamkowych wystawach,

Tatsiana Kozik – malarka, projektantka odzieży, parająca się gobelinami i batikiem, której towarzyszył mąż Aleś Arkusz (właściwie Kozik) – prozaik, poeta, eseista, autor piosenek oraz Iryna Miklashevich – malarka, plastyczka-instruktorka w Młodzieżowym

Domu Kultury w Białymstoku. Krzysztof Piekarski po krótkiej prezentacji gości, oddał głos Gienadijowi Pit-sko (jego obecnie wystawiane obrazy wyraźnie odbiegają wyrazem artystycznym od wystawianych w krążankach wcześniej), następnie Tatsianie Kozik. Przedstawiając malar-ki i pisarza oraz siebie, powiedział, że „to jest białoruska elita, która mówi po białorusku,

tworzy po białorusku i żyje po białorusku”. Dodał, że owe elity, o polskich korzeniach, bywa, zamieszkują w Polsce.

Miła atmosfera zamkowego wernisażu sprzyjała oglądowi wystawionych prac i rozmowom nie tylko o sztuce malar-skiej. Wśród, niestety, niedużej grupki uczestników sobotniego spotkania był Krzysztof Łachmański prezes Oddziału Północno-Mazowieckiego

Stowarzyszenia WSPÓLNOTA POLSKA i dyrektor Domu Polonii Michał Kisiel podejmujący gości lampką wina i wybornym zamkowym ciastem.

Wystawa, koniecznie ją zobaczą, będzie prezentowana przez dwa tygodnie, potem w Warszawie, zaś zainteresowani wystawionymi obrazami mogą dokonać ich zakupu.

GMD

